

Księga Izajasza

Rozdział 2

Pokojowe rządy Pana nad wszystkimi narodami

1. Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jeruzalemu: 2. I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. 3. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. 4. Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej.

Sąd Pana nad pychą

5. Domu Jakubowy! Nuże! Postępujmy w światłości Pana! 6. Lecz ty porzuciłeś swój lud, dom Jakuba, gdyż pełno jest wśród nich wróżbitów Wschodu i czarowników jak u Filistynów, a z cudzoziemcami zawierają umowy. 7. Ich ziemia jest pełna srebra i złota, tak że nie ma końca ich skarbowi. I pełna jest ich ziemia koni, tak że nie ma końca ich wozom wojennym. 8. Ich ziemia jest pełna bożków, kłaniają się dziełu swoich rąk, temu, co uczyniły ich palce. 9. I tak poniżył się człowiek, i spodłał rodzaj ludzki: Ty im nie przebaczysz. 10. Wejdz do jaskiń skalnych i skryj się w prochu ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. 11. Dumne oczy człowieka opuszczą się, a pycha ludzka zniży się, ale jedynie Pan wywyższy się w owym dniu. 12. Bo dla Pana Zastępów nastanie dzień sądu nad wszystkim, co pyszne i wysokie, i nad wszystkim, co wyniosłe, aby było poniżone. 13. Nad wszystkimi wysokimi i sterczącymi cedrami Libanu, i nad wszystkimi dębami Baszanu. 14. Nad wszystkimi wysokimi górami i nad wszystkimi sterczącymi pagórkami. 15. I nad każdą wysoką wieżą, i nad każdym murem obronnym. 16. I nad wszystkimi okrętami tartezyjskimi, i nad wszystkimi kosztownymi statkami. 17. I zniży się pycha człowieka, a wyniosłość ludzka opuści się, lecz jedynie Pan wywyższy się w owym dniu, 18. A bożki doszczętnie zginą. 19. I wejdą do jaskiń skalnych i do jam ziemnych ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. 20. W owym dniu rzuci człowiek kretom i nietoperzom swoje bałwany srebrne i swoje bałwany złote, które sobie zrobił, aby im się kłaniać, 21. A wejdzie do jaskiń skalnych i do szczelin między opokami ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. 22. Dajcie sobie spokój z człowiekiem, który wart tyle, co tchnienie w jego nozdrzach! Bo za co można go uważać?

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01